

Świebodzice, 09.07.2019 r

URZĄD MIEJSKI ŚWIEBODZICE
KANSELARIA OGÓLNA

09.07.2019

liczba załączników.....

podpis.....

BM
ZB 49/1

Urząd Miejski w Świebodzicach
Rynek 1
58-160, Świebodzice
Wpłynęło dn. 2019-07-09
Przyjęto przez: Alicja Kamińska-Synówka
L.dz.8992/19

Szanowny Pan
Paweł Ozga
Burmistrz Miasta Świebodzice
i
Rada Miejska Miasta Świebodzice

PETYCJA

w sprawie likwidacji ogródka piwnego „Przystanek Plaża” mieszczącego się przy ulicy Królowej Elżbiety w Świebodzicach

Szanowny Panie Burmistrzu
i
Radni Rady Miejskiej Miasta Świebodzice,

My niżej podpisani mieszkańcy Świebodzic domagamy się likwidacji ogródka piwnego „Przystanek Plaża” zlokalizowanego przy ulicy Królowej Elżbiety. Poniżej w punktach przedstawiamy uzasadnienie naszego stanowiska.

1. W sobotę 06.07.2019 od około godziny 17:00 w naszych domach, znajdujących się po drugiej stronie ulicy, z ogródka piwnego rozległa się bardzo głośna muzyka techno, która powodowała wibracje w naszych domach, drżenie ścian, mebli a także naszych wnętrzności. Ta sytuacja trwała do godziny 22:00, kiedy to muzyka została ściszona. W tle jednak wciąż rozlegały się krzyki pijackie. Mieszkańcy domów położonych najbliższej dyskoteki nie byli w stanie normalnie rozmawiać na terenie swojej posesji ze względu na hałas.
2. Następnego dnia w niedzielę 07.07.2019 od godzin wczesnopołudniowych ponownie rozległa się muzyka, która około godziny 18:00 znowu zrobiła się bardzo głośna. Nawet po zamknięciu okien hałas muzyki techno był mocno odczuwalny i powodował wibracje w naszych domach.
3. Właściciel inwestycji o jak widać innym charakterze niż ogródek piwny, na nasze prośby uszanowania naszego spokoju udzielił lakonicznej informacji, że właśnie na taki rodzaj działalności otrzymał od miasta pozwolenie. Podczas wspólnej interwencji razem z Policją, bezprawnie nagrywał nas swoim telefonem.
4. Hałas, który panował w domkach położonych najbliższej przekraczał 120 decybeli, w 3 rzędzie domków 80 decybeli, w dodatku były to bardzo niskie dźwięki płynące z głośników superniskotonowych, o których szkodliwości dla zdrowia poniżej załączamy informację.
5. Uważamy, że organy miasta, które wydały zezwolenie na taką działalność przekroczyły swoje uprawnienia i kompetencje. Jakim prawem przedsiębiorca tej inwestycji oraz władze miasta Świebodzice

lekceważą nas i nasze rodziny, odbierają nam prawo do spokoju i odpoczynku we własnych domach? Jakie prawo pozwala temu przedsiębiorcy narażać nas i nasze dzieci na utratę zdrowia z powodu hałasu przez 7 dni w tygodniu przez tak długi okres? Dlaczego nasze dzieci zostały narażone na widok osób w stanie upojenia alkoholowego, które sikały pod garażem jednego z domków? Czy usytuowanie obskórnej pijalni piwa na terenie budowy i w najbliższej okolicy dwóch przedszkoli i na przeciw osiedlowego placu zabaw dla dzieci to nowy standard miasta Świebodzice w kwestii wychowania dzieci i młodzieży? Nie zgadzamy się na to, żeby pod naszymi oknami była prowadzona sprzedaż alkoholu, zwłaszcza w takiej formie. (Pomimo wydanego pozwolenia na sprzedaż alkoholu tylko do godz. 22:00 grubo po tej godzinie na terenie pijalni piwa jej właściciel wciąż kontynuował jego sprzedaż).

Utarło się mówić, że cisza nocna trwa od godz. 22:00 do godz. 06:00 i że do godz. 22:00 można robić, co się komu podoba - nie ma czegoś takiego w obecnym prawie polskim. Każdy ma prawo do ciszy wtedy, kiedy chce, a tych, którzy się z tym nie zgadzają odsyłamy do lektury artykułu 51 paragrafu 1 kodeksu karnego. Dowie się wtedy, że każda osoba, która zakłóca spokój i wypoczynek hałasując (bez względu na porę dnia) podlega karze grzywny, a w skrajnym wypadku nawet eksmisji.

6. Prosimy o nie zwalanie na nas odpowiedzialności utrzymywania porządku i bezpieczeństwa w mieście, która należy do władz miasta mających odpowiednie kwalifikacje i zasoby, aby dokonać prostej analizy, że w tym miejscu taka inwestycja absolutnie nie powinna mieć miejsca. Prosimy również, aby osoby odpowiedzialne za wydanie pozwolenia na tą działalność nie wprowadzały w błąd mieszkańców miasta twierdząc, że wydały je zgodnie z obowiązującą uchwałą rady miejskiej, co według nich z góry przesądza o tym, że ten przedsiębiorca może robić na terenie inwestycji, co mu się żywnie podoba.

7. Nie zgadzamy się na to, żeby władze miasta chroniły interesy tylko przedsiębiorców i jakichkolwiek innych podmiotów, które łamią prawa innych mieszkańców, chociażby jednej osoby. Nie domagamy się ograniczania praw przedsiębiorców lecz domagamy się, aby nie łamano naszych praw obywatelskich.

8. Nikt z nami nie konsultował kwestii otwarcia tej działalności. Również nikt nie przeprowadził żadnej ekspertyzy ani rozeznania, w jaki sposób hałas w tym specyficznym ze względu na akustykę miejscu będzie się rozniósł.

9. Nie pozwolimy się sterroryzować we własnych domach i nie będziemy siedzieć w upale 30 stopni przy zamkniętych oknach jak w celi więziennej. Nie dajemy przyzwolenia na to, aby nasze dzieci były narażone na widok gorszących scenek i obscenicznych słów bywalców pijalni-dyskoteki ani latem, ani w żadną inną porę roku, a także na żadną inną inwestycję w tym miejscu o podobnym charakterze.

10. Zaparkowane wzdłuż ulicy równoległej do ogródka piwnego w tych dniach w długim ciągu samochody zajmowały znaczną część i tak wąskiego pasa jezdni stwarzając poważne zagrożenie w ruchu drogowym i dla pieszych. Dodatkowo można było zaobserwować wzmożony ruch na tej drodze spowodowany przez auta, które zawracały w różnych jej punktach równocześnie.

Współczesna definicja hałasu to „każdy dźwięk niepożądany lub szkodliwy dla zdrowia ludzkiego”. Hałas to dźwięk a dźwięk to vibracje, które przenoszone przez powietrze, wodę czy ciała stałe stwarzają falę dźwiękową, która biegnie tak długo, aż naturalnie zaniknie lub zostanie czymś zablokowana. Fale dźwiękowe mają różne częstotliwości, im dźwięk jest niższy, tym też niższa jest i jego częstotliwość, którą mierzy się w Hertzach (Hz) i które poniżej 20 Hz przestają być dla człowieka słyszalne. Głośność dźwięku mierzona jest w decybelach, dla przykładu: szept lub tykanie zegara – to 20 decybeli, normalna rozmowa – 30 do 40 decybeli, głośna muzyka to 80–100 (komfort muzyczny to 40–60 decybeli), dyskoteka 100–110 (tyle co silnik samolotu), przy 140 decybelach zaczyna się ból fizyczny, a 200 decybeli może spowodować śmierć. Nie tylko decybele są groźne. Dźwięki niskie (basowe), chociaż czasami są ledwo słyszalne, są

niezgodne z rytmem ludzkiego organizmu i wprowadzają w organizm „stan alarmowy”, co z kolei prowadzi do stresów, stanów lękowych, drażliwości, bezsenności, a nawet agresji. Niestłyszalna częstotliwość ok. 7 Hz. (emitowana przez nowoczesne superniskotonowe głośniki) może doprowadzić nawet do zawału serca.

Z poważaniem

W imieniu mieszkańców składających petycję

Załącznik: Podpisy i dane mieszkańców wnoszących petycję